

**Krzysztof RUCHNIEWICZ (red.), Piotr PRZYBYŁA,  
Dariusz WOJTASZYN (współpraca):  
*Filologia trudnego sąsiedztwa.*  
*Tom studiów dedykowany  
Profesorowi Markowi Zyburze w 60-lecie urodzin.*  
Wrocław: Quaestio, Centrum Studiów Niemieckich  
i Europejskich im. Willy'ego Brandta  
Uniwersytetu Wrocławskiego, 2017: 388 s.**

Krzysztof Ruchniewicz, Piotra Przybyła i Dariusz Wojtaszyn wydali tom uświetniający sześćdziesiąte urodziny Marka Zybury, germanisty i historyka sztuki, którego obfity i cenny dorobek naukowy oraz popularyzatorski jest znany zarówno wszystkim zainteresowanym kulturą niemiecką w Polsce, jak i znawcom kultury polskiej w Niemczech. Ci, którzy go nie znają, a są to prawdopodobnie tylko adepci, wkraczający dopiero na rozległe pola literatury i historii, mogą zapoznać się z sylwetką i działalnością Jubilata, czytając wstęp Krzysztofa Ruchniewicza, tekst Huberta Orłowskiego pod tytułem *Sprawdzam!* oraz studiując zamieszczoną na końcu książki *Bibliografię publikacji naukowych Marka Zybury (lata 1982–2016)*. Przekonają się, że celem jego udokumentowanych badań, jak słusznie podkreśla Krzysztof Ruchniewicz, jest tłumaczenie Niemiec Polsce i Polski Niemcom, a niemalże południowy temperament fetowanego naukowca uzupełniony jest godną podziwu pracowitością. Postawę badacza charakteryzuje Hubert Orłowski za pomocą formuły „sprawdzam”: „Sprawdzanie według Marka Zybury to swoiste szukanie odpowiedzi na pytanie o (trwałą) obecność podmiotów w ikonosferze kulturowej, na styku kultury polskiej i niemieckiej, to poszukiwanie śladów ich aktywności w społecznym świecie znaków i wartości” (s. 18). Ta strategia zmusza nieustannie do wychodzenia

poza granice swojej dziedziny i podejmowania dialogu nie tylko z literaturoznawcami germanistami, lecz także z polonistami, slawistami, historykami, kulturoznawcami, by wymienić tylko tych najczęściej odwiedzanych sąsiadów w humanistyce. Otwarcie na interdyscyplinarność jest w przypadku Zybury czymś naturalnym, a nie sztucznym owocem lansowanej w ostatnich latach mody na łączenie różnych dyscyplin.

Uświadomienie sobie tej otwartości poznawczej Jubilata jest pomocne w zrozumieniu różnorodności tematycznej omawianego tomu. Zyburą jako literaturoznawca i historyk literatury współpracuje z tak liczną grupą naukowców, że zespół dwudziestu ośmiu autorek i autorów, których teksty zostały zaprezentowane w *Filologii trudnego sąsiedztwa*, jest tylko częścią szerszego grona przyjaciół, znajomych, współpracowników, którzy biorą udział w projektach inicjowanych przez wrocławskiego germanistę. Autor leksykonów i dużych syntez, a jest nim przecież Zyburą, musi poruszać się sprawnie po rozległym terenie, musi znać przewodników, musi dysponować umiejętnością wsłuchiwania się w ich głosy. Różnorodność tematyczna jest więc odzwierciedleniem zainteresowań Jubilata.

Krzysztof Ruchniewicz podzielił zebrane teksty na pięć grup. Pierwszą, nieopatrzoną tytułem, tworzą: wstęp redaktora tomu, wspomniany już artykuł *Sprawdzam!*, czyli okolicznościowy i pochwalny przegląd publikacji Jubilata, oraz tłumaczenia kilku wierszy Norwida na język niemiecki autorstwa Rolfa Fiegutha, nestora niemieckiej slawistyki. Część druga *Przestrzenie literatury* zawiera szkice historycznoliterackie na temat literatury polskiej i niemieckojęzycznej. Wśród autorów znajdziemy germanistów, slawistów i niderlandystę. Podejmowana tematyka obejmuje recepcję literatury niemieckiej w Polsce (Alois Woldan), socjologię literatury (Dorota Cygan, Paweł Zajas), historię wydawnictw i edytorstwo (Urszula Bonter, Daniel Pietrek), przekład literacki (Andreas Lawaty intryguje tytułem *Zbigniew Herbert jako tłumacz Karla Dedeciusa*), interpretację najnowszej literatury szwajcarskiej (Zygmunt Mielczarek) oraz szkic na temat poezji Bonifacego Miążka, przyczynek do historii polskiej poezji emigracyjnej (Edward Białek). Wyjątek w tym zestawieniu stanowi artykuł wrocławskiego językoznawcy na temat samogłoski „a” (Artur Tworek). Trudy lektury tego fonetycznego wykładu rekompensuje anegdota, nawiązująca do biografii autora i Jubilata. W ten sposób językoznawstwo zostało zakotwiczone w *Przestrzeniach literatury*.

Na część trzecią *Dziedzictwo kulturowe* składają się teksty poświęcone kulturze Śląska po 1945 roku ze szczególnym uwzględnieniem kultury niemieckiej. Andrzej Dębski pisze niezwykle ciekawie o wrocławskich kinach w 1945 roku. Anna Kurpiel poszerza naszą wiedzę na temat

struktury etnicznej ludności osiedlanej na ziemiach poniemieckich. Jerzy Sporek zwraca uwagę na paradoksy ochrony zabytków niemieckich na Opolszczyźnie. Rudolf Urban podaje cenną syntezę działalności kulturalnej mniejszości niemieckiej, a podsumowaniem tej części są refleksje Andrzeja Stacha na temat znaczenia mniejszości narodowych w konstruowaniu tożsamości Polaków.

Część czwarta *Podróże i obrazy Innego* obejmuje relacje podróżne i krajoznawcze (Stefan Troebst, Marion Brandt, Małgorzata Ruchniewicz), nawiązującą do podróży po Polsce historię opozycyjnych publikacji na temat wschodniego sąsiada w NRD (Dariusz Wojtaszyn) oraz analizy polskich stereotypów Niemki i Krzyżaka (Izabela Surynt, Piotr Przybyła).

Część piąta opatrzona tytułem *Historia* problematyzuje zagadnienia tworzenia historii na przykładzie stosunku Polaków do rewolucji rosyjskiej w 1918 roku (Włodzimierz Borodziej, Maciej Górny), polityki naukowej we Wrocławiu podczas II wojny światowej (Joanna Hytrek-Hryciuk), germanofilstwa Władysława Studnickiego i Stanisława Cata-Mackiewicza (Jan Sadkiewicz), pracy dziennikarzy (Krzysztof Ruchniewicz) i ukazywania historii w filmie (Krzysztof Łagojda). Na zakończenie tej części Wojciech Kunicki wciela się w rolę Quentina Tarantino polskiej germanistyki i serwuje czytelnikom pastisz historycznoliteracki, w którym prawdziwa historia regionu Sobótki przeplata się z fikcją i autobiograficzną anegdotą. Rozwiązanie zagadki, kto jest kim w tym ślązańskim westernie, należy do czytelników.

Podsumowując, stwierdzam, że omawiana publikacja z naddatkiem spełniła wymogi stawiane tomom jubileuszowym: oddaje należny hołd Jubilatowi i uprawianej przez niego nauce.

*Robert Rduch*  
Uniwersytet Śląski w Katowicach